

## 'SERCE' W PSALTERZU

### 1. ZAKRES POSZUKIWAŃ

#### 1.1. Przedmiot

Bóg i człowiek to dwaj główni bohaterowie psalterza, a łącząca ich więź znajduje odbicie w każdym z utworów *Księgi Psalmów*. Odnoszące się do człowieka wypowiedzi starożytnych autorów tego jedyne w swoim rodzaju podręcznika modlitwy, dotyczą zarówno ludzkiej natury, jak też i postawy, jaką powinien zajmować wobec Boga i bliźnich. W mowach tych niejednokrotnie przewijają się słowo 'serce' (hebr. *lēb, lēbāb*). Wyraz ten występuje tak często, że odnosi się wrażenie swoistej wielowarstwowości znaczeniowej nie pokrywającej się zawsze z dzisiejszym rozumieniem tego słowa. Towarzyszy ono nieustannie wyobrażeniom osoby w ST ukazywanej przed Bożym obliczem. Funkcjonuje tu w całkowitym wymiarze ludzkiej egzystencji, pojawiając się jako określenie wszystkich warstw, przejawów osoby: wegetatywnej, emocjonalnej, racjonalno-noetycznej i wolitywnej.

Skojarzenia, jakie wywołuje słowo *serce*, wcale nie są takie same w języku hebrajskim i w polskim. Słusznie wydaje się, że termin ten oznaczał w starożytności daleko więcej niż współcześnie: kryło się pod nim wewnątrz człowieka pojęte znacznie szerzej niż dziś<sup>1</sup>. Pozostaje naturalnie ten sam sens fizjologiczny, jak np. w Ps 37,15 czy w Ps 45,6, ale pozostałe zastosowania tego terminu są zgoła odmienne. O ile w naszym współczesnym języku słowo *serce* kojarzy się jedynie ze sferą życia uczuciowego, w języku hebrajskim oznaczało wewnątrz człowieka pojęte znacznie szerzej: w całej Biblii wyraz *serce* występuje jako symbol, metafora, źródło i siedziba życia religijno-obyczajowego, ośrodek osobowości, działania, charakteru i zachowań. Pojawia się tam kilkaset razy, ale zaledwie tylko kilka razy na określenie organu ciała<sup>2</sup>. Bowiern wysoce religijny odcień mów o sercu ludzkim

---

<sup>1</sup> Por. A. Vanhoye, J. de Fraine, *Serce*, w: X. Léon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1990, s. 871; R. Bracchi, *Il guado del cuore. Il cuore, luogo del transito dal corpo allo spirito*, w: E. dal Covo, I. Giannetto (red.), *Cultura e promozione umana. La cura del corpo e dello spirito nell'antichità classica e nei primi secoli cristiani. Un magistero ancora attuale?*, Troina 1998, s. 431-460.

<sup>2</sup> Korzystając z Konkordancji Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia można ustalić, że słowo *serce*, ciesząc się olbrzymią sympatią autorów natchnionych, występuje w Biblii Tysiąclecia 977 razy, z czego w Starym Testamencie 813 razy, w Księdze Psalmów zaś 135 razy w 74 psalmach (zob. J. Flis, *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1991, s. 1268-1274). Liczby te odnoszą się naturalnie tylko do przytoczonego wyżej przekładu Pisma świętego; o ile w innych przekładach ulegałyby wahaniom, odstępstwa od nich nigdy nie będą znaczne. Konkordancja

ubogacony walorem moralnych wyborów pozwala przypuszczać, że refleksja nad bogactwem znaczeniowym omawianego słowa ukaże również różnorakie aspekty teologiczne, jakie posiada odniesienie się stworzenia do Stwórcy.

W temacie artykułu, analiza egzegetyczno-teologiczna omawianego słowa została podwójnie zawężona:

a) autor odnosi się do przykładów użytych jedynie w *Księdze Psalmów*,

b) pragnąc w sposób pełniejszy i lepszy uwypuklić bogactwo znaczeniowe wyrazu *serce* rozważania koncentrują się wyłącznie na jego znaczeniu metaforycznym i odnoszącym się wprost do człowieka, jego wewnętrznej struktury z tym wszystkim, co czuje, o czym myśli i czego pragnie. Autor nie podejmie się opisu sposobu, w jaki Psalmiści postrzegali funkcjonowanie sfery religijno-moralnej *lēb* — serca człowieka, zwłaszcza w relacjach z Bogiem. Temat ten wydaje się być tak bogaty, że z pewnością zasługuje na osobne potraktowanie i opracowanie.

## 1.2. Psalmi z terminem *serce*

*Księgę Psalmów* uważa się powszechnie za skarbiec modlitw, w którym można znaleźć teksty wyrażające każde przeżycie religijne już to pojedynczego człowieka, już to całego ludu Bożego. Psalmi jako uznana forma modlitwy były śpiewanymi utworami poetyckimi, ułożonymi w konwencjonalnym języku, stanowiąc najczęściej część oficjalnego, publicznego kultu sprawowanego w świątyni. Chociaż poszczególne utwory psalterza powstawały w określonych okolicznościach, zachowały swój charakter ponadczasowy, należą do najbardziej lubianych i najczęściej czytanych fragmentów Biblii. Podobnie jak Psalmiści w starożytnym świecie, tak samo współcześni dzisiaj doznają tych samych uczuć, rozważają te same podstawowe problemy życia, w swoich potrzebach czy modlitwach wzywają tego samego Boga. Współczesny człowiek łatwo utożsamia się z autorami psalmów w ich czystej niezachwianej wierze; w głębi ich miłości znajduje zarówno zachętę, jak i naganę, w słowach psalmów odnajduje bliską mu Osobę<sup>3</sup>.

Na *Księgę Psalmów* składają się pieśni religijne; ich autorzy wypowiadają Bogu ze wszech miar Świętemu akty adoracji, dziękczynienia, żalu, skruchy, wierności i innych uczuć. Owa wielość form kontaktu z Bogiem domaga się w naturalny sposób różnorodności środków wyrazu. Nie dziwi przeto czytelnika bogactwo gatunków literackich (pieśni psalterza są bowiem utworami poetyckimi odznaczającymi się zresztą szczególną formą i metryką, a badane wymagają form i metod krytyki literackiej)<sup>4</sup>. Bogactwo treści psalmów oddają znakomicie następujące

do hebrajskiego Starego Testamentu podaje, że słowa *serce lēb, lēbāb* użyto w psalterzu 136 razy (zob. G. Lisowsky, *Konkordanz zum Hebräischen Alten Testament*, Stuttgart 1993, s. 708–715).

<sup>3</sup> Por. K. Markłowski, *Wstęp do Księgi Psalmów*, w: *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Poznańska*; M. Peter, M. Wolniewicz (red.), t. II, Poznań 1992<sup>3</sup>, s. 113; R.E. Murphy, O. Carm, *Księga Psalmów*, w: B.M. Metzger, M.D. Coogan (red.), *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1996, s. 378–382.

<sup>4</sup> Por. St. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, eskursy*, w: *Pismo święte Starego Testamentu*, t. VII-2, Poznań 1990, s. 59; E. Beck, *Psalm*, w: A. Grabner-Haider (red.), *Praktyczny słownik biblijny*, Warszawa 1995, kol. 1101–1102; E.G. Faruggia, G. O'Collins, *Psalmi*, w: *Zwięzły Słownik Teologiczny*, Kraków 1993, s. 207.

zbiory form-gatunków: hymny, lamentacje, dziękczynienia, psalmy królewskie i pouczenia. Należy jednak stanowczo zaznaczyć, że nie istnieje ani ostateczny, ani doskonały podział psalmów według ich gatunków literackich<sup>5</sup>. Odnośnie środowiska powstania przyjmuje się, raczej powszechnie, że mają zasadniczo podłoże kultowe. Świadczy o tym choćby sam tytuł wielu z nich (np.: Ps 49; 84; 141), który oznacza pieśni wykonywane przy wtórze różnych instrumentów. Na kultowy charakter wielu psalmów wskazują też apele do kapłanów, lewitów i do całego zgromadzenia (np. Ps 48,13 nn.), aluzje do świątyni (np. Ps 78), czy mowa wprost o świątach (np. Ps 24; 81; 95). Ograniczanie się jednak do jakiegoś konkretnego święta przy bogactwie kultu Izraela w uroczystości i obchody nie wydaje się być do końca uzasadnione. Tym bardziej, że słowa *kult* nie należy pojmować zbyt ciasno. Część psalmów została niewątpliwie ułożona z przeznaczeniem do wspólnej recytacji czy śpiewu w miejscu kultu, inne jednak zawdzięczają swe powstanie osobistym przeżyciom ich autorów lub szczególnym wydarzeniom w życiu publicznym. Połączone potem w jeden zbiór, stały się modlitewnikiem całego ludu Bożego, używanym już to w czasie publicznych nabożeństw, już też w życiu prywatnym. W takim przypadku trzeba raczej każdy psalm rozpatrywać osobno, jakie jest jego środowisko, w którym powstał i dopiero wówczas można wypowiedzieć zdanie o jego przynależności do kultu.

Pośród opisów wielu sytuacji dostrzega się różne aspekty osobowości życia ludzkiego. W licznych przypadkach ich symbolem jest serce, oznaczające początkowo organ ciała, a potem, w znaczeniu przenośnym, różne uczucia, jak: ból, smutek, radość; różne funkcje umysłowe, jak poznanie, czy funkcje woli, jak decyzję i wybór. Psalmy, które używają słowa *serce* to prawie połowa *Psalterza*. Powinno się tedy bliżej przyjrzeć ich formie literackiej: forma ta była pierwotnie dziełem wybitnego poety lub nawet całego środowiska, w jakim powstała. Już sama forma literacka — jak określa to krytyka biblijna naszych czasów — mogła determinować określoną treść utworu, przede wszystkim w najstarszych zabytkach poetyckich. Naturalnie nawet w przypadkach bardzo stanowczej determinacji treści utworu jego formą każdy z nich, w jej ramach, posiadał cechy indywidualne, noszące wyraźne znamiona jego autora i środowiska, w jakim powstał<sup>6</sup>. Struktura tych gatunków przedstawia się (najogólniej rzecz ujmując) następująco:

**HYMNY**<sup>7</sup> wyrażają cześć, adorację, zachwyt, miłość względem Boga. Są utworami o trzyczęściowym schemacie i obejmują wprowadzenie, ośnowę i zakończenie. Wprowadzenie stanowi samozachęta Psalmisty do wielbienia JHWH;

<sup>5</sup> Studia nad gatunkami psalmów oparte o tzw. krytykę form (*Formgeschichte*) oraz nad ustaleniem środowiska ich powstania (*Sitz im Leben*) zapoczątkował Herman Gunkel. Przedstawiona przez Gunkela klasyfikacja psalmów na gatunki literackie była modyfikowana przez innych uczonych, z których jedni wyszukiwali w nich coraz to nowe gatunki, drudzy — redukowali je. Por. St. Ł a c h, *Księga Psalmów*, dz. cyt., s. 50, 59; tegoż autora: *Gatunki psalmów, miejsce ich powstania i struktura*, w: ZNKUL R. 15(1972), z. 2(58), s. 3–14.

<sup>6</sup> Por. L. Stachowiak, *Księga Psalmów*, w: L. Stachowiak (red.), *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1990, s. 363.

<sup>7</sup> Hymny właściwe: Ps 19; 33; 104; 111; 147; tzw. psalm o królowaniu JHWH: Ps 97; pieśni o Syjonie: Ps 46; 48; 76; 84. Przykłady ilustrujące poszczególne gatunki podane w kolejnych przypisach wyszczególniają psalmy zawierające, raz bądź wielokrotnie, słowo *serce*.

czasem jest to zachęta skierowana do muzyków i śpiewaków, a nawet do całego stworzenia. Osnowa stanowi *corpus hymni* mieszcząc najczęściej uzasadnienie wychwalania Boga na zasadzie przypomnienia powinności. Zakończenie mieści częściowe lub całkowite powtórzenie wprowadzenia albo rekapitulację motywów pochwalnych Boga; czasem są to złorzeczenia skierowane przeciw nie oddającym czci JHWH. Niekiedy w zakończeniu mieści się wyznanie ufności Bogu; innym razem jest to wielbiące *hallelujah*.

LAMENTACJE<sup>8</sup> są modlitwą człowieka, którego wiara skłania do uciekania się do Boga jako do kogoś wszechpotężnego, któremu poleca się potrzeby życiowe i prosi o pomoc w ich zaspokojeniu. Są również trzyczęściowe. Wprowadzenie zaczyna się zazwyczaj od wezwania imienia Bożego i wołania o pomoc. Błagalna prośba stanowi istotną część lamentacji; jej ważniejsze elementy to: żałosna skarga (celem jest skłonienie Boga do przyjścia modłącemu się z pomocą), usilna prośba skarżącego się (dla zapewnienia mu pomocy Bożej) i ufność lamentującego w Boże wspomnienie (poparta niejednokrotnie obietnicą złożenia ofiary dziękczynnej w przypadku łaskawego wysłuchania błagania). Zakończenie stanowi błogosławieństwo, ponowienie ufności lubo dziękczynieniem<sup>9</sup>.

DZIEKCYNIENIA<sup>10</sup> stanowią jakby końcowy akt w dramacie ludzkich cierpień. Są dowodem głębokiej pobożności Izraelitów pamiętających o Bogu nie tylko w ucisku i smutku, ale i w chwilach radości i tryumfu. Struktura tego gatunku mimo podobieństwa do struktur dwóch poprzednich gatunków różni się od nich w każdej z części. Wprowadzenie to zapowiedź złożenia Bogu podziękowania za otrzymaną łaskę i zaproszenie do dziękczynienia wszystkich wiernych w świątyni. Osnowa — główną jej cechą stanowi opowiadanie dziękującego za łaskę, jaką otrzymał od Boga. Wreszcie zakończenie: zwykle zachęta innych do wspólnego dziękowania Bogu za otrzymane łaski, czy postanowienie zachowania wdzięczności po wszystkie wieki lub powtórzenie podziękowania.

PSALMY KRÓLEWSKIE<sup>11</sup> nie mające specyficznej struktury literackiej łączy w jeden zespół osoba króla z rodu Dawida i trwałość jego tronu oraz pomyślność rządów. Zależnie od środowiska powstania przybierały odpowiedni charakter hymniczny dla uświetnienia wstąpienia na tron danego króla jerozolimskiego lub z okazji innych uroczystości dworu królewskiego; mogły wyrażać dziękczynienie za łaski już udzielone królowi, czy też prośby o nowe<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Lamentacje jednostki: Ps 5; 7; 13; 17; 22; 25; 26; 28; 31; 35; 36; 38; 39; 51; 55; 57; 61; 64; 69; 86; 102; 109; 140; 141 i 143; Psalmy wyrażające ufność jednostki: 4; 11; 16; 27 i 62; lamentacje narodu: Ps 12; 44; 58; 74; 77; 83; 90; 94; 108; Psalm ufności narodu: Ps 125.

<sup>9</sup> Wydaje się na miejscu zacytować uwagę Łacha (*Gatunki psalmów...*, dz. cyt., s. 9): „W tym ostatnim przypadku (chodzi o dziękczynienia — przyp. aut.) narzuca się pytanie, jak mógł dziękować lamentujący, gdy się znajdował w ucisku? Wydaje się, że dziękczynienie w lamentacjach było jedynie literacką kompozycją, wskazującą na to, że utwór ów został napisany wtedy, gdy już minął ucisk i niebezpieczeństwo jakiejś jednostki czy całego narodu”.

<sup>10</sup> Dziękczynienie jednostki: Ps 9; 10; 30; 32; 34; 40; 41; 107; 138; dziękczynienie narodu: Ps 66.

<sup>11</sup> Ps 20; 21; 45; 101.

<sup>12</sup> Por. St. Ł a c h, *Psalmy. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz liturgiczny niedzielno-święteczny*, Poznań 1986, s. 45.

PSALMY DYDAKTYCZNE<sup>13</sup> również nie posiadają jakiejś określonej struktury literackiej, jakkolwiek łączy je ta sama tendencja pouczająca; ma ona następujące formy: różne refleksje mądrościowe, przypomnienie różnych faktów z historii Izraela, upomnienie prorockie, liturgiczne zachęty. Psalmy te ze względu na treść nazywa się *mądrościowymi*, jakkolwiek spotyka się też miano *pouczających*, bo mówią o zachowaniu prawa moralnego.

W psalterzu odzwierciedla się niemal cała teologia Starego Testamentu. Wśród wielu wyrażeń szczególnie często powtarza się słowo *serce* — *lēb, lēbāb*, rozumiane częstokroć jako siedlisko uczuć, wrażeń, nastrojów będące podstawowym pojęciem od dawien dawna używanym przez antropologię na określenie jedności osobowo-duchowej możliwości decydowania o samym sobie i cielesno-zmysłowej autonomii, których jest symbolem<sup>14</sup>. Na jego użycie w aspekcie poruszonym przez niniejszą pracę skieruje się teraz szczególna uwaga.

## 2. LĒB CZŁOWIEKA W ODNIESIENIU DO FUNKCJI PSYCHICZNO-MENTALNYCH CZŁOWIEKA

Słowo *serce* w psalmach funkcjonuje w całkowitym wymiarze ludzkiej egzystencji, swoistość tego terminu sprawia, że jest on prawie identyczny z pojęciem duszy. Oznaczając człowieka pojawia się jako określenie dla wszystkich warstw, przejawów osoby ludzkiej: wegetatywnej, emocjonalnej, mentalnej i wolitywnej. Istotnie naukowy obraz człowieka Starego Testamentu zna warstwowość struktur osobowych nie będących względem siebie jednolitymi. Głębia ta, zakryta dla oczu innych ludzi, znana jest tylko Bogu. Niniejsza część pracy obiera sobie za cel przedstawienie wyluskanych z psalmów wyobrażeń o sercu ludzkim pojmowanym jako miejsce trzech podstawowych władz człowieka: uczuć, rozumu i woli.

### 2.1. Uczucia

Słowo *uczucie* nie jest jednoznaczne; przeciwnie, wyraża rzeczywistość tak różnorodną, że niebezpiecznie byłoby traktować tę sferę jako obszar homogeniczny. Uczuciowość obejmuje przeżycia na różnych poziomach — od uczuć cielesnych aż po najwyższe duchowe doświadczenia miłości, świętej radości czy głębokiej skruchy, co daje możliwość różnorodnych podziałów i gradacji<sup>15</sup>. Tę

<sup>13</sup> Psalmy mądrościowe: Ps 37; 49; 73; 112; 119 i 139; Psalmy historyczne: Ps 78; 105; tzw. Psalmy upominające: Ps 14; 53; 81 i 95; Psalmy liturgiczne: Ps 15 i 24.

<sup>14</sup> Por. K. Markłowski, dz. cyt., s. 115; *Serce*, w: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. VIII, Warszawa 1966, s. 146–152; *Serce*, w: K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1996, kol. 494.

<sup>15</sup> Max Scheler — fenomenolog — wykazując złożoność sfery przeżyć emocjonalnych wyróżniał cztery poziomy uczuć: 1. uczucia zmysłowe, jak ból, głód, pragnienie; 2. uczucia cielesne, jak poczucie zmęczenia, słabości; 3. uczucia psychiczne, jak smutny czy radosny nastrój; 4. uczucia duchowe, jak rozpacz szczęście, będące wyraźnie przeżyciami osoby. Podział ten, choć nie w sposób niewolniczy,

rozpiętość odnajduje się szybko w psalmach, gdyż wyrażają całą skalę uczuć i doświadczeń, od zwykłego uczucia głodu, przez stany głębokiej depresji po wybuchy radości<sup>16</sup>.

### 2.1.1. Wegetatywne centrum życia człowieka

Już stare przysłowia mówiły o centralnym znaczeniu *lēb*, w którym koncentruje się istota żyjącego i cielesnego człowieka<sup>17</sup>. Jeśli chce żyć, musi swoje *lēb* krzepić, najlepiej za pomocą chleba i wina, które rozwesela serce. Taka jest myśl Ps 104,14 n., przepięknego hymnu na cześć Boga Stworzyciela, w którym rozbrzmiewa uwielbienie Tego, który swoim działaniem zadziwia stworzenie i którego celem panowania jest troska o człowieka. Jednak nie tylko jedzenie i picie wystarczają, aby nasycić człowieka<sup>18</sup>. Ubodzy z Ps 22,27 nie tylko nasycają się, ale pod wpływem dziękczynienia Psalmisty, ożywiają się w swym sercu, wracają do życia i żyją dzięki łaskowości Bożej. Trzeba zaznaczyć, że ubodzy cieszą się tu specjalną opieką jako ludzie pozbawieni wszelkich gwarancji ludzkich i całkowicie oddani Bogu. Nowe siły życiowe dają sercu także pewność wysłuchania: Psalmista z Ps 69,33 dziękuje Bogu za otrzymaną pomoc, które okazało mu imię Boże mające tu znaczenie ratującej mocy JHWH. Podziękowanie wyrażają razem z Psalmistą wszyscy ubodzy, gdyż jest to dla nich dowód Bożej życzliwości. Z serca tedy nie tylko Psalmisty, ale serc wszystkich ubogich płynie hymn uwielbienia JHWH za to, że ich wysłuchał i nie wzgardził swoimi więźniami.

Ludzkie *lēb* usycha, gdy człowiek nie może przyjmować chleba. Głód przedstawiono w dwóch psalmach. Pierwszym jest Ps 61,3a, lamentacja człowieka przebywającego daleko od stron rodzinnych: słaby i osamotniony nie może dostać się na skalę. Wie, że będąc atakowany przez wrogów, nie zdoła obronić się o własnych siłach. Drugim jest Ps 102,5, lamentacja Psalmisty nad stanem swoim i narodu przepojona jest ufnością w wielkość Boga i dobroć Tego, który dotrzyma swych obietnic. Psalmista skarży się na swój stan: wydaje się być trawiony gorączką. Gorączka sprawiła, że słabe jest serce Psalmisty, wysuszone, jak słońce wysusza trawę swoim gorącem. Pod wpływem tej palącej gorączki zapomina Psalmista nawet o spożyciu potraw. Od gorączki i jęków wysechł tak, że zostały tylko skóra i kości. Skutek tych cierpień łatwo przewidzieć (Ps 22,15b): cierpiący stoi u progu śmierci, rychle zamierza zstąpić do grobu. Poszczególne obrazy Ps 22,15–16 wskazują na bezmiar udręki: serce jego rozlewa się jak woda, jego kości rozluźniają się, jego *lēb* jak wosk rozmięka i rozplywa się oraz jak wyschła skorupa jest jego gardło. Jednak *lēb* nie jest tylko centrum uczuć związanych z wegetatywnymi procesami życiowymi i pokarmowymi. Owszem, z owych wegetatywnych warstw, przejawów struktury osobowej człowieka pochodzą prze-

potraktowano jako kościec traktującego o uczuciach paragrafu niniejszej pracy; por. D. v. Hildebrand, *Serce. Rozważania o uczuciowości ludzkiej i uczuciowości Boga-Człowieka*, Poznań 1985, s. 10–11.31.

<sup>16</sup> Por. T. Mieszkowski (tł. i red.), *Przewodnik po Biblii*, Warszawa 1996, s. 327.

<sup>17</sup> Np. Prz 4,23.

<sup>18</sup> Por. J. Wehrke, R. Kamplinger, *Herz*, w: M. Görg, B. Lang (wyd.), *Neues Bibel-Lexikon*, Lief. VII, Zürich 1992, kol. 138.

ważnie obrazy i przedstawienia skarg i żalów, gdyż emocjonalne wrażenia człowieka opisuje często na podstawie obserwowanych procesów wegetatywnych: bicie serca, trzepotanie serca, skurcze serca, itp. interpretowanych jako obrazy i przedstawienia wzruszenia, strachu czy niepokoju. Mówi się, że *lēb* gwałtownie kołata (Ps 38,11), prosi i drży, kłuje w nerkach (Ps 73,21 n.). Prośba cierpiącego z Ps 25,17 wskazuje na słuszność owych połączeń: modlący się prosi Boga o odpuszczenie grzechów, o wskazanie mu właściwej drogi życia, o opiekę i pomoc w utrapieniach. Nękany jest jednocześnie wewnętrzną udreką, której powodem jest pamięć o własnych przewinieniach, a nadto niebezpieczeństwem ze strony nieprzyjaciół.

### 2.1.2. Smutek i radość

W *lēb* usytuowane są uczucia żyjącej i świadomej jaźni (zwątpienie, zmartwienie i żal napotyka się więcej niż 80 razy) i mają one przewagę w porównaniu z pozytywno-emocjonalną radością czy przyjemnością (ok. 50 razy). Całkiem powszechnie mówi ST o złości *lēb*, gdy człowiek zgodził się być markotnym i smutnym. Podstawy smutku i żalu w *lēb* są wielorakie<sup>19</sup>: bezdzietność, złe wiadomości, zburzenie Jerozolimy, marność wszystkiego, przyrodzona zawodność człowieka, czy choroba, prezentowana w Ps 38,9, należącym do gatunku lamentacji jednostkowych: grzesznik dotknięty chorobą skarży się na swe żalosne położenie pragnąc nawiązać zerwaną łączność z Bogiem i skłonić Go do litości. Cierpienia wewnętrzne i zewnętrzne są tak duże, że wydaje tylko jęk ze wzburzonego serca. W Ps 13,3 Psalmista, zagrożony od nieprzyjaciół skarży się na długie cierpienie do JHWH i robi Mu wyrzuty, że zapominał o nim, czyli go opuścił. Jaki jest związek jego cierpienie z własnym postępowaniem? To pytanie powoduje smutek w sercu Psalmisty i to smutek ciągły, który go nigdy nie opuszcza. Również grzechy sprawiają, że serce jest pełne goryczy. Słysząc to w Ps 73,21 n., utworze o charakterze dydaktycznym, poruszającym problem sprawiedliwej odpłaty za czyny człowieka: Psalmista wraca myślą do niezbyt chlubnego czasu szemrania i burzenia się przeciwko Bogu. Ze wstydem i pokorą przyznaje, że w chwili próby i poniżenia okazał się głupcem: serce jego było pełne goryczy, wszystko się weń burzyło<sup>20</sup>.

W ludzkim *lēb* umiejscawiają się również radość i zadowolenie, zabawa i zachwyty. Z zasady, jako powód, wymienia się zwycięstwo i klęskę nieprzyjaciół, wesele i koronację króla, oczekiwanie przyjaźni, pokarm i napój, czy chleb i wino w powiązaniu ze świadomością, że JHWH nie wypuszcza Psalmisty ze swej opieki (Ps 4,8). Bardzo wczesną jest teologiczna motywacja radości umiejscowionej w ludzkim *lēb*: może to być powołanie do służby, pomoc JHWH, Jego wielkie czyny; Jego słowo<sup>21</sup> lub Jego Prawo, jak chce Ps 19,9a, wielki dwuczęściowy hymn na cześć Boga Stwórcy, w którym pochwała się Prawo będące wyrazem woli Bożej:

<sup>19</sup> Por. 1 Sm 1,8; 1 Sm 25,37; Lm 2,19; Koh 2,20.23.

<sup>20</sup> Por. komentarz do Ps 73,21 w BP, s. 222; por. też. Syr 14,1b.

<sup>21</sup> Por. 1 Sm 2,1; 1 Krł 8,66; 2 Krn 7,10; Jr 15,16.

nauka Boża rozwesela serce Psalmisty<sup>22</sup>. W podobnych słowach przymioty Prawa wychwala Ps 119,111. Całkowita ufność złożona w Bogu, który jest dawcą radości oznacza poczucie bezpieczeństwa i pewności. W Ps 16,9 ciężko chory prosi JHWH o powrót do zdrowia i wybawienie od przedwczesnej śmierci. Po wyznaniu wdzięczności dla JHWH, w trzeciej strofie wypowiada Psalmista proroczą zapowiedź, że JHWH nie opuści go w Szeolu. Wyznaje, że świadomość obecności JHWH jest dla niego źródłem wielkiego szczęścia. W Ps 16,9 podmiotem radości jest serce (*lěb*) i duch (*kebodi*) Psalmisty, tj. on sam. Ta pociecha płynąca z poczucia opiekuńczej obecności Boga wzmacnia zaufanie do Niego (Ps 33,21). Na zewnątrz na radość *lěb* wskazują rozjaśnione oczy (Ps 19,9) i promienna twarz (Ps 104,14 n.).

### 2.1.3. Strach, obawa, gniew

Uczucia wyższe od poprzednich, a na pewno bardziej motywowane w procesach przeżywania, to strach, lęki i gniew. Obezwładniają one serce. Najczęściej *lěb* jest opanowane przez strach gdy człowiek świadom jest przeważających sił nieprzyjaciela, gdy zagrażają wojny czy oblężenia lub gdy jest on wzywany do broni jak w Ps 27,3 czy Ps 112,8. Jednak nawet wtedy sprawiedliwy pełen jest zaufania, które ocalony winien pokładać w Bogu (On podtrzymuje go i utwierdza), a nie we własnej doskonałości, czy w jakiegokolwiek innej ziemskiej potędze. Zwyczajnie reaguje *lěb* na strach z powodu każdej złej wieści, potrafią przestraszyć je pogrożki czy prześladowanie, stąd słyszy się w Ps 143,4 skargę na nieprzyjaciół zagrażających życiu Psalmisty, który jest u kresu wyczerpania (przytoczony wiersz 4); serce jego jest jak u niewiasty: atakuje, podskakuje, obumiera, odwraca się, drętwieje. Lament kończy się wezwaniem Bożej pomocy. Podobny skutek wywołują też nieprzyjazne otoczenie, oszczerstwa czy obmowy i związane z tym ciężkie położenie (Ps 25,17). W Ps 109,16bc.22 człowiecze *lěb* lęka się ubóstwa. Człowiek uciśniony i prześladowany nie za występki, lecz za czyny dobre i za trwanie przy Prawie Bożym modli się i powierza Najwyższemu. Wiersz 16 jest fragmentem złorzeczeń przeciw Psalmiście uskutecznianych przez jego nieprzyjaciół. Miał on rzekomo być nielitościwym dla biedaków i nieszczęśliwych. Wiersz 22 wyjęty jest z obrony niewinnie oskarżanego. Sam siebie Psalmista określa ubogim i biednym; wyznaje on, że ma serce zranione i jest bliski śmierci, że schudł od postu i oskarżeń. W Ps 69,21 Psalmista wyznaje, że Bóg zna wszystkie szyderstwa, jakie on musi znieść od swych wrogów. Postępowanie wrogów nie jest zakryte przed Bogiem. Nikt mu nie pomaga, nikt nie okazuje współczucia, myśl o hańbie i zniewadze odbiera nadzieję sercu. W stanach najwyższej trwogi *lěb* opuszcza wręcz człowieka (Ps 40,13). Na przeżywane emocje wskazuje wygląd zewnętrzny, człowieka opanowuje strach i drzenie, popada w stan podobny do śmierci (Ps 22,15; 55,5).

W zwątpieniu swego serca ukazuje się małość, skończoność człowieka, ale i wszechmoc Boga. Dopiero we wzrastającym zrozumieniu sprawiedliwości Bożej rośnie teologiczna świadomość, że sprawiedliwości i wierności JHWH nie należy

<sup>22</sup> Por. H. Witczyk, *Psalmy — dialog z Bogiem*, Katowice 1995, s. 242–245; J.St. Synowicz, *Wprowadzenie do Księgi Psalmów*, Kraków 1996, s. 243–246.



się lękać, nawet jeśliby ludzkie *lēb* było pełne gniewnego uporu. Hiperboliczne obrazy Ps 27,3 (*pożreć, wojsko, bitwa*) podkreślają głębokie przeświadczenie Psalmisty, że opieka Boża zapewnia mu bezpieczeństwo. Podobnie Ps 112,8, gdzie Psalmista wie, że nawet jeżeli sprawiedliwy ma wrogów, to Bóg go podtrzymuje i utwierdza tak, że spokojnie może oczekiwać na zwycięstwo nad swymi przeciwnikami. Bogu należy ufać, co z całą stanowczością akcentuje dydaktyczny Ps 73,26. Tu *ciasto* i *serce* z wiersza 26a oznaczają wszystkie siły życiowe człowieka, zwraca się jednak uwagę na to, że i ciało i serce mogą jednak zginąć przy śmierci; prawdziwym zaś dobrem człowieka sprawiedliwego i gwarantem sprawiedliwej odpłaty (*opoką serca*) jest JHWH<sup>23</sup>. Jeśli chodzi o złość i gniew, myśl semicka łączy je szczególnie z nosem i wątroba, jakkolwiek w pewnym miejscu angażuje się również i *lēb*: *lēb* dyszącego gniewem mściciela krwi (wendeta) jest gorące, wrze jak u człowieka długo tłumiącego w sobie słowa, które wypowiedziane, mogłyby ściągnąć na cierpiącego nową winę, a bezbożnikom dostarczyć szyderstw i bluźnierstw. Czasem jednak dłuższe milczenie przerasta siły udręczonego (Ps 39,4)<sup>24</sup>.

#### 2.1.4. Miłość, nienawiść, wdzięczność

W rozszerzającym się obszarze odruchów uczuciowych dominują w ST w bliźniaczych zakresach sympatia i miłość wraz z antypatią i nienawiścią. One również działają w *lēb*. Sympatia i miłość są często rozumiane jako czynności *lēb*, jednakże bez jakiegokolwiek inklinacji seksualnej. Choć *lēb* jako miejsce ludzkiej wdzięczności odnoszącej się do stosunków międzyludzkich jest w ST jako takie nieznane, odnajduje się w nim sporadycznie wdzięczność względem JHWH, zwłaszcza w powygnaniowych pieśniach dziękczynnych, gdzie modlący się dziękuje JHWH za okazaną pomoc (Ps 86,12 n.). JHWH jest wychwalany za wielkie czyny (przymierze, wierność) w historii (Ps 111,1), użyczenie łaski, uzdrowienie z ciężkiej choroby (Ps 138,1), choć spotyka się również znaczenie luźno powiązane z wdzięcznością za *jakikolwiek dar*. Wówczas *lēb* rozumiane jest jako miejsce radości względem żyjącego Boga, jak w Ps 84,3, pieśni o Syjonie, skomponowanej najprawdopodobniej z okazji pielgrzymki do świątyni jerozolimskiej. Posiada bardzo subtelny, osobisty charakter będący wyrazem nastroju i przeżyć autora: tęsknota Psalmisty do przedsiónek JHWH wręcz wyniszcza go; jest ona tak głęboko zakorzeniona, że Psalmista (jego serce i ciało) zostaje objęty radością, kiedy tu przybywa i prawie dotykalnie odczuwa bliskość Boga. Podobnie serce unosi się radością nad Bożą pomocą w Ps 13,6, gdy Psalmista wyraża pewność, że JHWH udzieli mu zbawienia, czyli pomocy i wyświadczy mu dobro.

Serce człowieka *faluje* od powabnej mowy, co czuje się w uroczym fragmencie Ps 45,2. Jest to psalm królewski, powstały bądź w późnym okresie królestwa, bądź na początku niewoli, aby wspomnieniem wielkości Salomona obudzić w Izraelu nadzieję jeszcze wspanialszej wielkości, jaka będzie miała miejsce w czasach mesjańskich. Psalmista wyznaje, że serce chce mu się wyrwać z piersi ze

<sup>23</sup> W. Borowski, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983, s. 252–253.

<sup>24</sup> Por. też Pwt 19,6; Jr 20,9.

wzruszenia, że wzbiera miłym, dobrym i podniosłym słowem, które pragnie ująć w pieśń na cześć króla. Serce gra i śpiewa Panu w Ps 57,8, lamentacji, która jednak w ostatnich wierszach (8–12) przybiera charakter dziękczynienia. Psalmista stwierdza, że po uświadomieniu sobie łaskowości Bożej serce jego jest gotowe do śpiewania dziękczynienia, gdyż w miejsce lęku, w duszy jego zapanowała pewność wysłuchania. Podobnie brzmią Ps 108,2;30,12 n. Wszystkie te znaczenia należą do standardowego słownika indywidualnych pieśni dziękczynnych i tworzą w połączeniu z *lēb* wyrażenie egzystencjalnej, doświadczalnej, przyjaznej szczęśliwości bogobojnych, jak w dydaktyczno-historycznym Ps 105,3, który na początku i na końcu wzywa do oddawania Bogu czci, a w części głównej uzasadnia to wezwanie wskazując na dobrodziejstwa, jakimi JHWH obsypywał naród począwszy od Abrahama i skończywszy na wejściu do Kanaanu.

Serce, rozumiane jako zasada i organ ludzkiego życia osobowego, wnętrze i punkt zborny myśli i działalności człowieka jako osoby duchowej jest siedliskiem uczuć towarzyszących przeżywaniu codzienności. Odnajdujemy tu zarówno warstwę emocjonalnych stanów cielesnych, jak na przykład nieintencjonalne przecież zmęczenie czy głód, oraz warstwę stanów psychicznych, jak dobry humor lub depresja. Uczucia umiejscawiane przez Psalmistów w *lēb* są też wynikiem głębokiej motywacji zasadzającej się na wierze w JHWH i Jego zbawczą obecność. Jednak ta przebogata przecież sfera nie wyczerpuje w pełni bogactwa znaczeń nadanych sercu przez autorów biblijnych, o czym niżej.

## 2.2. Rozum

Ludzkie *lēb* będąc szczególnym miejscem, w którym koncentruje się tajemnica życia człowieka, stanowi w tym sensie siedzibę wszystkich myśli, planów, zamysłów i dążeń<sup>25</sup>. Obecnym celem jest zatem ukazanie związku starożytnych wyobrażeń o ludzkim sercu ze sferą życia określaną mianem noetyki, gdyż w licznych przykładach aktywności dostrzegano *lēb* jako racjonalno-mentalne centrum człowieka, co ma swoje odbicie w starotestamentalnych pismach. W sercu bowiem człowiek podejmuje określone postanowienia. Mogą one być iluzoryczne, jak w przypadku człowieka występnego, wielbiącego swą umiejętność zaspokajania żądz i stawiającego ponad Boga siebie samego i dobra ziemskie (Ps 10,6), chociaż postanowienia podejmowane przez człowieka winny opierać się na prawdzie, co poświadcza Ps 15,2. Ogólnie można powiedzieć, że gdy zmysły przyjmują to, co należy do poznania zmysłowego, w *lēb* umiejscawiają się procesy wyobrażeniowo-uzmysławiające (poznanie i pamięć), myśli i zrozumienie, jak też skupienie, uwaga. Stąd ostatecznie uważa się, że w *lēb* umiejscowiona jest mądrość.

<sup>25</sup> Por. F. Stolz, *lēb-Herz*, w: E. Jenni, C. Westermann (wyd.), *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, t. I, München 1971–76, s. 861; H.J. Fabry, *lēb, lēbāb*, w: G.J. Botterweck, H. Ringgren, H.J. Fabry (red.), *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, t. IV, Stuttgart, Berlin, Köln, Mainz 1982, kol. 432–434.

### 2.2.1. Organ poznania

Postrzeżenie, poznanie i pamięć umiejscowione są w *lēb* naprzód przez związek z sensorami poznania: jako pierwsze oddziałują one na postrzeżenia oczu i na słuch uszu. Organy poznania zmysłowego właśnie w nim mają odnajdywać inicjatywę, pobudkę swego działania. Pamięć w *lēb* rozumiana jest zawsze całościowo i ściśle, o ile mówi się o wszystkich rozumowych zdolnościach człowieka. Przeto odrzucenie poznania, nierozpoznanie nie jest niemocą sensorów poznania, lecz rozumie się przez to roztargnienie, zmieszanie, pogardę, aż do liberalizacji norm i ogólnie przyjętych znaczeń z etycznym usprawiedliwieniem oszustwa i wszelkich złudzeń, z iluzją włącznie. Zgodnie działają w *lēb* postrzeżenie i pamięć, jak choćby w Ps 48,14, uprzytamniającym znaki i cuda oraz wyrażającym podziw nad wspaniałością świętego miejsca, Syjonu. Z człowiekiem związana jest wieczność, jest ona darem i zadaniem, lekcją, na której stawia się pytania o przeszłość i przyszłość. Śmierć ludzka według porządku Bożych zamysłów kontrastuje nie tyle z faktyczną *skończonością* człowieka, lecz raczej ze sposobem postrzegania śmierci na zewnątrz. Szczególnie widzi się to w Ps 90,12. Tu Psalmista, na tle prawdy o wieczności Boga i znikomości życia ludzkiego, rozważa los swego pokolenia, które cierpi wskutek gniewu Bożego, w następstwie popełnionych win. Człowiekowi na drogę pokuty pozwala wejść mądrość; ta zaś jest darem Bożym i trzeba ją sobie wyprosić. Dzięki niej człowiek zdobywa wgląd w istotę czasu i dziejów ludzkich. To znaczenie przypisuje sercu nie tylko mądrość izraelska, lecz i egipska. Słowo *lēb* oznacza tu zatem jedyną w swoim rodzaju mądrość istnienia i mądrość człowieka.

### 2.2.2. Siedziba pamięci

Jako miejsce zdolności pamięciowych serce umożliwia włączyć się człowiekowi, bytowi jednostkowemu, w określony, uporządkowany system życiowy. Pozwala też utożsamiać się ze wspólnotą w trudnych chwilach niewoli. Wygnani powinni mieć Jeruzalem w swoim sercu, winni nosić obraz świętego miasta przed swymi oczyma (Ps 137,1.5), a nade wszystko pamiętać winni o Bożych przykazaniach i o Prawie Najwyższego. Jeśli chodzi o relacje międzyludzkie, zgodnie sądzi się, że o zapominaniu w swym sercu nie decydują rozłąki tych, którzy mieliby myśleć o sobie, ale raczej związki żyjących i stopień ich nasilenia. Względem procesów zapominania śmierć jest zawsze jednakowa, jest też jakby symbolem zapomnienia. Modlitwa błagalna w Ps 31 ściśle łączy się z pieśnią dziękczynną jednostki, która błagając Boga o pomoc doświadczyła od Niego ocalenia. Wiersz 13 jest częścią skargi Psalmisty: życie go opuszcza, został zapomniany, jest jakby umarły i jak naczynie rozbite, które już na nic się nie zda, może być jedynie wyrzucone na śmietnik.

### 2.2.3. Mądrość

W przypadku mądrości pojęcia nieco komplikują się, gdyż mądrość pochodzi od JHWH. Przychodzi do ludzkiego *lēb* i obdarza je zdolnością dokonywania moralnych wyborów: określa jego pragnienia, jego uwagę kieruje na Torę, jego zmysły otwiera na poznanie. Zadaniem ludzi jest staranie się o takie serce:

Ps 16,7, w którym JHWH jest Tym, który nieustannie poucza ducha Psalmisty. W sposób oczywisty jest On przedstawiony jako źródło wiedzy, stojąc zaś „po prawicy” Psalmisty zapewnia mu skuteczną pomoc. W Ps 49,4, utworze mądrościowym, Psalmista rozważa problem sprawiedliwej odpłaty za czyny człowieka; pragnie, by głos jego rozszedł się na cały świat. Orędzie to nazywa mądrością, przez co rozumie rozsądne rozważania swego serca. Serce oznacza umysł. Orędzie Psalmisty to nie tylko mądrość ludzka, ale i Boska. Zawdzięcza ją Psalmista nie tylko osobistym wysiłkom umysłu, ale i Bożej inspiracji (Ps 77,6 n.). W kolejnej pieśni, Ps 78,72, utworze dydaktycznym, gdzie historia, uwielbienie czy dziękczynienie wprzęgnięte są w pouczanie ludu, przedstawiono działanie Boże w historii, czyli to, co nie jest wytłumaczalne samym tylko rozumem. Wiersz 72 przypomina Dawida, wielkiego czciciela Arki, porównanego do pasterza, który jak kiedyś w domu ojca pał owce, tak obecnie jest dobrym pasterzem całego narodu. Dawid ukazany jest jako posiadający prawe serce, o które winni się ubiegać wszyscy, szczególnie zaś władcy i królowie.

### 2.2.4. Zamęt i głupota

Mądrość chybia serce, szczególnie gdy osiedla się w nim głupota. Ona ukazuje się w roztargnieniu, niefrasobliwości i w chybionych ocenach wielu powiązanych ze sobą spraw. Dla redaktora *Księgi Koheleta* złość i głupota zaliczają się do specyficznej „mądrości” czy „wiedzy” człowieka, są one podstawą jego śmierci. Głupota utożsamiana jest z błędzającym *lēb* pojmowanym jako wada serca. U młodych objawia się nieświadomością, ciągotami ku błahostkom, radością z głupoty<sup>26</sup>. *Lēb* prostaka traci kontrolę nad językiem i licytuje się wypierając się Boga (Ps 14,1 i jego elohistyczna przeróbka Ps 53,2). Człowiecze *lēb* może być mamione przez wino, niewiasty, dobra doczesne, łatwy zysk czy pokusy. Bałwochwalstwo, złe słowa oraz przekupstwo mamia, osłabiają *lēb*. Stąd w psalmach słyszy się napomnienia i przestrogi i w tym względzie, jak w Ps 62,11, gdzie przemawiający, zajmując prawdopodobnie jakieś wybitniejsze stanowisko w społeczeństwie, zagrożony przez swych przeciwników pokłada całą nadzieję w Bogu. Wiersz 11 jest fragmentem przestróg kierowanych do przyjaciół Psalmisty. Nie powinni rabować innych; w bogactwach, zwłaszcza niesprawiedliwie nabytych, nie można upatrywać niezawodnego środka do uwolnienia się od wszystkich niepowodzeń i nieszczęść. W Ps 141,4 Psalmista musi przebywać w obcym sobie środowisku, które nie życzy mu dobrze. Zdaje sobie sprawę z tego, że w takich warunkach człowiek, przygnieciony trudnościami materialnymi, może złożyć bogom ofiary modlitwy,

<sup>26</sup> Por. Prz 7,7; 22,15; 12,11; 15,21.

uznając tym samym ich istnienie, co równoważy się z popełnieniem bałwochwalstwa. Stąd musi trzymać straż nad językiem.

Podsumowując należy stwierdzić, że serce człowieka dobrze *radzi* sobie z rolą wyznaczoną mu przez starożytnych autorów biblijnych, aby obok centrum afektywnego pełnić również funkcje związane z procesami myślowymi. Mądrość ta może być zaskoczeniem dla człowieka współczesnego, który przeciwstawiając w obiegowych opiniach uczucia rozumowi mówi o sercu jako przeciwieństwie tego drugiego, podświadomie niejako zawężając symboliczną funkcję serca do sfery uczuć i uczuciowości. Na podobne zawężenie znaczeniowe nie pozwoliłyby sobie jednak żaden z Psalmistów; wszak wyraz *serce* jest u nich co do treści prawie identyczne z pojęciem duszy<sup>27</sup>. Ludzkie *lēb* odpowiada tedy za rozumienie tego, co się postrzega, jak również za ustosunkowanie się do tego i zapamiętanie. Serce działa w porozumieniu z JHWH, gdy jest otwarte na krzepiące słowo Boga niosące mądrość. Gdy się Nań zamyka, czyni swego właściciela głupcem.

### 2.3. Wola

Trzy sfery: rozum, wola, uczucia spełniają podstawową rolę w życiu człowieka tak, że można mówić o trzech podstawowych centrach życia wewnętrznego człowieka. Psychiczna osobowość człowieka konstytuuje się bowiem poprzez poznanie i organizującą się ostatecznie w decyzjach wolę; w akcie tym swoją rolę mają i uczucia. W tym sensie przez wolę można rozumieć określony sposób działania, pewną manifestację własnej osobowości i przejaw charakteru ludzkiej jaźni poprzez dążenia psychiczne. Stąd w woli ma swe psychiczne źródło pragnienie dobra (choćby różnie pojmowanego). Źródła tych psychicznych dążeń nie da się sprowadzić do innych, znanych, czysto poznawczych władz psychicznych ani też do zespołu odpowiednich uczuć, gdyż zupełnie inny jest charakter procesów poznawczych i dążności uczuciowo-zmysłowych od dążności duchowo-psychicznych ku poznanemu dobru. Toteż obecnie należy przedstawić serce jako miejsce, w którym, jeśli wierzyć Psalmistom, dokonywała się swoista synteza najrozmaitszych stanów psychicznych: wyobrażeń, idei, skłonności, pożądań i owocowała wyborami zwanymi popularnie aktami woli<sup>28</sup>.

Zmiana z funkcji rozumowych na czynności wolitywne w *lēb* jest płynna. Jest to pozostałość rzeczowej niemożliwości odłączenia teorii od praktyki. *Lēb* jawi się jako siła napędowa wolitywnych usiłowań człowieka, jako podmiot myśli i planów w licznych zmianach, pomysłach, wreszcie jako miejsce gniewu i przynaglenia do czynu.

#### 2.3.1. Podmiot myśli i planów

Źródłem wiedzy o poprawności wyborów jest Prawo, którego wypełnianie jest celem życia sprawiedliwego. Powygnaniowy modlący się z Ps 40 publicznie

<sup>27</sup> Por. D. v. Hildebrand, dz. cyt., s. 47.

<sup>28</sup> Por. M.A. Krąpiec, *Ja-człowiek*, Lublin 1991, s. 282 n.

poświęca JHWH słowa swoich ust i plany serca, przywiązanie do swojego pojmowania i zamiarów, które on wierzący podporządkowuje woli JHWH zawartej w Prawie. O ile serce w Ps 40,9 może mieć walor poznawczy, a nawet pamięciowy, to w wierszu 11 posiada już silny charakter wolitywny. Psalmista nie ogranicza się do wiedzy posiadanej. To, czego jest świadom, obliguje go do działania<sup>29</sup>. Podobny wydźwięk mają osobiste refleksje i modlitwa Psalmisty w Ps 19,15. Tu Psalmista błaga Boga o wysłuchanie jego modlitwy, o przyjęcie jego słów i szeptu jego serca. Wie, co należy czynić, aby się Bogu podobać, ukazując tym samym otwartą postawę względem Najwyższego, która nie ukrywa nawet słabości.

W psalmach odnajduje się człowieka świadomego swej kondycji, tego, że bez odniesienia do mocy Najwyższego zamiary serca pozostaną tylko pragnieniami, gdyż sam człowiek nie może ich całkowicie zrealizować (Ps 20,5; 21,3; 37,4). Należy przeto zaufać Bogu, którego sprawiedliwość nie ulega żadnej wątpliwości. Związek aktów wolitywnych z miejscem ich podejmowania — *lēb* — ma już wyraźnie zarysowane granice, co łatwo zauważyć w odniesieniu do przytoczonych wyżej przykładów. Jednak rozpiętość znaczeniowa tych zabiegów jest dosyć szeroka: od składania warg do modlitwy, przez zamyślenie przedsięwzięcia i analizujące pytania, aż do konkretnych planów nie mających wiele wspólnego z czynami sprawiedliwych JHWH (mordy, ucieczki, hedonistyczny tryb życia). Stąd wolitywne czyny *lēb* zwracać się mogą ku takim działaniom, jak spory czy zniszczenia, których echo pobrzmiewa w Ps 74,8. Przyjmuje się, że psalm ów jest lamentacją nad zrujnowaną świątynią i że powstał wkrótce po jej zniszczeniu, choć trwa dyskusja uczonych nad tym, czy mowa tu o zburzeniu świątyni Salomona przez Nebukadnesara II (Nabuchodonozora II: 586 r. przed Chr.), czy też o sprofanowanie świątyni Zorobabela przez Antiocha IV Epifanesa (168 r. przed Chr.). Psalmista opisuje wrogów JHWH: wyli oni w świętym miejscu zatykając w nim znaki zwycięstwa i puścili świątynię z dymem. Co więcej, w szale zniszczenia postanowili w swym sercu zniszczyć wszystko, co wiązało się ze świętym imieniem.

W przejmującej lamentacji (Ps 140,2 n.) Psalmista prosi o uwolnienie go od wrogich języków i od zasadzek ludzi złych, a równocześnie wyraża ufność nadzieję, że Bóg uchroni go przed wszelkimi zakusami ludzi przewrotnych. Przedstawia i charakteryzuje swoich przeciwników: pragną oni zniszczyć go przez podstęp i oszczerstwo. Stąd nie dziwi fakt, że i bluźnierstwa oraz czyny haniebne mogą rodzić się właśnie w *lēb* (Ps 58,3). Z *lēb* biorą motywację do czynów autorzy politycznych intryg, knowań, konspiracji (Ps 83,6). Szczególnie pogardza się, obok podstępów, zaniedbań i bezbożności, rozbieżnością między *lēb* i językiem (mowa) i co odnosiłoby się szczególnie do wrogów, którym darowano ich nikczemne choć realne plany (Ps 55,22a). Psalmista uskarża się na nieprzyjaciół, którzy są obłudnikami; co innego mówią, a co innego czynią. Psalmista zalicza ten rozdźwięk między złośliwym sercem a obłudnym językiem wręcz do definicji niegodziwości.

<sup>29</sup> W podobnym sensie wiersze te odnosi św. Augustyn do obowiązku wyznawania wiary przez chrześcijan, por. Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* (Ps 36–57), w: PSP XXXVIII, ATK, Warszawa 1986, s. 97–100.

### 2.3.2. Miejsce usposobienia i przynaglenia do czynu

Słowo *lēb* oznacza — jak *ruah* — usposobienie człowieka do czynów wojennych, do uporu okazywanego przez króla, ale też do reform religijnych<sup>30</sup>. Wszelako niczym jest owe usposobienie wobec wielkich czynów i zamiarów JHWH (Ps 76,6): Bóg Izraela poniża dumę wielkich tego świata, buntowników idących za głosem swego serca i szerzycieli chaosu. Potrafi ujarzmić nawet tych, którzy w sercu noszą upór czy gniew, odpowiadający w tym wypadku zapałowi wojennemu wojowników, skądinąd niezrównanych w walce.

## 3. WNIOSKI

Podsumowując wypowiedzi Psalmistów dotyczące natury człowieka należy stwierdzić, że *serce* pełni w nich jedną z kluczowych ról, co czyni zeń znak wieloaspektowego bogactwa ludzkiej egzystencji. Używają oni wyraz *serce* wtedy, gdy chcą oddać istotę człowieka i jego życiowe przejawy, określając przy tym wszystkie warstwy ludzkiej egzystencji: wegetatywną, emocjonalną, racjonalno-noetyczną i wolitywną. W *sercu* ludzkim odnaleźć można tak nieintencjonalne, emocjonalne stany cielesne (głód, zmęczenie), jak i warstwę *wysokich* stanów psychicznych (radość, depresja). Odpowiada ono za rozumienie tego, co postrzega, ustosunkowuje się do tego, zapamiętuje i przypomina. Jest też miejscem wyborów — aktów woli. Chociaż nauka o cielesno-duchowej strukturze człowieka nie wyczerpuje bogactwa antropologii *Księgi Psalmów*, a prawie we wszystkich utworach psalterza można odkryć niezwykle doniosłą prawdę o przedziwnym ciężeniu człowieka ku Bogu, które ma miejsce w różnych wymiarach i sytuacjach życia, autor świadomie zatrzyma się w tym punkcie rozważań o *sercu* ludzkim, krok dalej oznaczałby bowiem wyjście poza zamierzone cele, określone tytułem artykułu.

Wyraz *serce* (*lēb*, *lēbāb*) funkcjonuje jako swoiste *pars pro toto* mów o człowieku, gotów określać całkowity wymiar bytowania człowieka. Jako termin używany jest na określenie funkcji i zdolności właściwych osobie ludzkiej. Mając na uwadze fakt, że opis struktur wchodzących w skład człowieka nigdy nie jest zasadniczym obiektem zainteresowania autorów natchnionych, gdyż starotestamentalne teksty chcą ukazać człowieka nie inaczej, jak tylko przed Bożym obliczem, należy spodziewać się, że *lēb* będzie często używane w zakresie religijno-etycznym dla wyrażenia związków między człowiekiem i Bogiem. I choć, mówiąc o postawie religijno-moralnej człowieka, Psalmiści mają na uwadze przede wszystkim jego zachowanie, przejawiające się w czynach, to jednak zdają sobie sprawę, iż postawa człowieka zależy od tego, co się dzieje w jego wnętrzu, te zaś określają zasadniczo słowem *serce* — przeciwnie do dzisiejszych popularnych wyobrażeń o metaforycznym znaczeniu tego słowa, którego używa się zazwyczaj w zakresie zawężonym wyłącznie do sfery uczuć. Przybliżenie poglądu Psalmistów w oparciu o konkretne przykłady psalmów było zamierzonym celem powyższych dociekań.

<sup>30</sup> Por. 1 Sm 10,26; 2 Sm 17,10; 1 Krn 12,34; Dn 11,25; Est 7,5; 2 Krn 17,6.

### 3.2. Zakończenie

Psalterz stanowi monumentalny zbiór poezji różnych epok, zaś jako antologia literatury biblijnej zawiera opisy najróżnorodniejszych sytuacji życiowych. Bogactwo treści teologicznych psalterza trafnie ujmuje obraz św. Atanazego z Aleksandrii, który porównuje go do rajskiego ogrodu pełnego drzew: ma on słać w swych pieśniach wszystko to, co powiedziano w innych księgach Biblii, ukazując nadto treści własne<sup>31</sup>. Psalmi wyrażające całą skalę ludzkich uczuć i doświadczeń, od głębokiej depresji po wybuchy radości, w mowach dotyczących człowieka używają wielokrotnie słowa *serce* (*lēb, lēbāb*). Słusznie jednak odnosi się wrażenie, że nie jest ono jednorodne znaczeniowo. Wypowiedzi starożytnych autorów oprócz opisów ludzkiej natury, które przecież nigdy nie są w Biblii sprawą pierwszorzędą, dotyczą również postawy, jaką człowiek powinien zajmować wobec Boga i bliźnich. Owszem, należy dopowiedzieć, że oprócz znaczeń metaforycznych odnoszących się do człowieka wykorzystuje się również naturalne znaczenia słowa *serce*, a także takie, które wcale nie wiąże się z osobą ludzką.

Zamiarem autora i celem niniejszej pracy było w miarę systematyczne i wyczerpujące ujęcie znaczenia słowa *serce* w odniesieniu do trzech podstawowych władz człowieka, którymi są uczucia, rozum i wola. Te wszystkie trzy sfery ludzkiej świadomości wiążą się znaczeniowo z *sercem*, którego roli w każdej z nich nie można przecenić. Jakkolwiek zakres badań został świadomie zawężony do przypadków występujących w *Księdze Psalmów*, należy mieć na uwadze fakt, że księga ta jest skarbcem myśli teologicznej Izraela, Atanazjańskim rajskim ogrodem treści i poglądów, stąd wolno autorowi przypuszczać, że cel został osiągnięty. Autor świadom jest treściowego bogactwa tematu, musi je wszak posiadać słowo spotykane blisko tysiąc razy na kartach obydwu Testamentów. I choć C.S. Lewis zwraca uwagę na ważny wydawać by się mogło moment, mówiący o tym, że psalmy...

*...są utworami poetyckimi, a utwory poetyckie przeznaczone są do śpiewania, a nie do wykładania jako traktaty doktrynalne czy wygłaszania w formie kazań... Trzeba je czytać jak poezję, jeżeli chcemy je dobrze zrozumieć... W przeciwnym razie nie uchwycimy tego, co w nich jest, i zobaczymy w nich to, czego nie ma...*<sup>32</sup>

...to jednak świadomość potrzeby rozumienia słów własnej modlitwy, a jest nią bezsprzecznie modlitwa psalmów, skutecznie przekonuje autora o celowości podjętych badań. Dołączając do rzeszy tych, którzy przez wieki pozostawali pod niejednokrotnie twórczym urokiem psalterza, autor żywi głęboką nadzieję, że refleksja nad bogactwem znaczeń, które niesie ze sobą termin *serce*, stanie się przyczynkiem do szerszego przedstawienia omawianych tu kwestii, a może nawet inspiracją do kolejnych, szerszych opracowań. Jeśli tak, wówczas zostanie dopełnione w czytelniku to, co stanowiło ukryty cel tej pracy.

<sup>31</sup> Por. Św. Atanazy, *List do Marcelina o wyjaśnianiu Psalmów*, w: A. Tronina, *Teologia Psalmów*, Lublin 1996, s. 222.

<sup>32</sup> Por. T. Mieszkowski, dz. cyt. s. 328.